

Część Urzędowa.

Rząd Narodowy.

Chąc uzupełnić organizacyą Gwar-
dyi Narodowej miasta Stołecznego
Warszawy, postanowił i stanowi.

Art. 1. Każdy podług postanowień z d. 7 grudnia r. z. i 16 stycznia r. b. za należącego do Gwardyi Narodowej uznany, obowiązany jest, w ciągu dni 3ch od daty ogłoszenia niniejszey ustawy zaciągnąć się do kontrolli komendanta kompanii zamieszkaniu jego właściwey, pod karą w miarę opóźnienia od złotych 10 do 100 lub aresztu od godzin 24 do dni trzech.

Art. 2. Członek Gwardyi Narodowej kommanderowany przez swego zwierzchnika, na służbę jakiegokolwiek bądź rodzaju, winien jest ściśle rozkaz wykonać, osobiście lub też przez równego do stopnia zastępstwo; inaczej karze od złotych 4ch do 40 lub aresztu od godzin 24 do dni 3ch ulegnie.

Art. 3. Kary Art. 1. i 2. oznaczone, rozciągać będą dowódcy pułków; wykonanie ich, natychmiast nastąpi co do aresztu, przez zawezwanie najbliższego komendanta warty; co do kar pieniężnych, przez postąpienie takowych do egzekucyi Radzie Muncypalney. Wólno w prawdzie będzie od postanowień Dowódców Pułku obwinionemu odwołać się do Dowódcy Gwardyi Narodowej; odwołanie to przecieź egzekucyi wstrzymywać nie będzie.

Art. 4. Członkowie Gwardyi Narodowej, za niewystąpienie w czasie alarmu, na miejsce instrukcją wskazane za opuszczenie swego posterunku i za wszelkie przekroczenia w służbie czynnej popełnione, ulegać będą, dokąd miasto Warszawa w stanie wojny zostawieć będzie, karom przepisami praw wojskowych za czasów Xięstwa Warszawskiego, wojsko liniowe obowiązującemi, przepisany. Kary te stanowić ma Sąd wojenny z Członków Gwardyi Narodowej złożony.

Minister Woyny.	Prezes Rządu
Generał picchoty,	(pod) A. X. Czartoryski.
(podp.) Krasinski.	Rad. Sek. JI. Rządu.
	(pod.) And. Plichta.

Rada Muicyplana Miasta Stolecznego Warszawy.

Wskutek nadzwyczajnych (jak są teraz) dla kraju okolicznościach, jedną z najważniejszych jest dostawa podwód na rekwizycie wojskowe. Rekwizycie zaś te, od tygodnia o tyle się powiększyły, że Rada Muncypalna wszelkie uwolnienia od rekwizycyi, na czas pokoju wydane a wobecnym czasie wykonywać się nie mogące, postanowiła zawiesić tak długo, dopóki możność niedozwoli przywrócenia ich na nowo. Zawiadamiając o tem mieszkańców stolicy utrzymujących konie, bądź do własney wygody, bądź na zarobek, Rada Muncypalna wzywa ich, aby zdostawą onych na rekwizycie pospieszali.

w Warszawie d. 9 lutego 1831 r.

Prezydent.

Węgrzecki.

Sekretarz Jlny

G. Jahótkowski

Rada Muncypalna Miasta Stołecznego
Warszawy

Do pułku 6 ułanów przez miasto Warszawę formowanego, potrzeba jest 12 trębaczy, osoby kwalifikujące się do tego, zechcą się zgłosić niezwłocznie do Rady Muncypalnej w Ratuszu Głównym posiedzenie odbywającej dla zawarcia umowy.

w Warszawie dnia 9 lutego 1831 r.

Prezydent

Węgrzecki.

Sekretarz Jeneralny

G. Jahotkowski.

Kommissya woiewództwa Mazowieckiego.

Postanowienie Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 21 b. m. i r. nr 81.801/6782 względem zapobieżenia niszczeniu lasów w teraźniejszych okolicznościach krajowych w następującej osnowie.

„Z powodu doniesień, że mieszkańcy dóbr rządowych i prywatnych korzystając z obecnej chwili poruszeń kraju gromadnie napadają na lasy rządowe i zrządzają szkody, którym oficyjaliści i służba niższa leśna przeciw się nie jest zdolną, Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu mając na uwadze, iż lasy rządowe stanowiące znaczny majątek narodu wymagają w tym czasie szczególniejszej opieki rządu i dozoru, poleca Kommissyi woiewódzkiej, aby dla zapobieżenia szkodom, natychmiast wydała rozporządzenie Xiężom Plebanom, Burmistrzom, Wóytom gmin, aby pierwsi po wszystkich kościołach z ambon, Burmistrze zaś i Wóyci gmin w swoich gminach i urzędach ekonomicznych jak nayczęściej ogłaszali, iżby własność narodu iaką są lasy skarbowe, iak nay-

troskliwiej szanowana była, niemniej, aby obowiązała Burmistrzów, Wójtów gmin, dzierżawców i naddzierżawców dóbr Rządowych iżby ci przy pomocy straży bezpieczeństwa czuwali, aby żadne szkody w lasach rządowych miejsca nie miały, a dopuszczających się jakowych nadużyć i kradzieży w lasach takowych oddawali do właściwych sądowych władz, celem przykładowego podług ostrości praw ukarania,

Podając do publiczney wiadomości, Kommissya woiewódzka poleca W WJMci Xiężom Proboszczom, aby zgromadzonemu na nabożeństwa w dni świąteczne ludowi, tudzież Wóytom gmin, Prezydentom i Burmistrzom miast, naddzierżawcom i dzierżawcom dóbr rządowych, aby przez sołtysów gromadom wsiów do ich dzierżawy należącym, powyższe postanowienie odczytawszy, ducha onegoż rozwinęli, niszczenia lasów rządowych, stanowiących ogólne dobra kraju, mieszkańcom iak naysurowiej zakazali, i tego przestrzegali, a wraze przekroczeń z winnemi iak toż postanowienie wskazuje, za zniesieniem się z właściwém urzędem leśnym postąpili. — Pogorliwości zaś obywatelskiej spodziewa się Kommissya woiewódzka niewątpliwego skutku.

Działo się w Warszawie dnia 30 grudnia
1830 roku.

Za Radcę Stanu Prezesa

Referendarz Stanu Kom. W.

Kozuchowski.

Sekretarz Jlay.

Dziewanowski.

POZEW EDYKTALNY.

Patrolując Strażnik skarbowy Daniszewski z d. 26 na 27 stycznia r. b. niedaleko wsi Ostrówka do gminy Gałewic należący, a od miasta Wieruszowa milę jedney odległej napotkał dwóch ludzi parą końmi i wozem jadących w boru, których gdy się zapytał zkąd iadą i covieżą odpowiadając że z Wieruszewa i nic z sobą nie wiezą, przystąpił do rewizyi woza. Co ludzie ci spostrzegłszy w bor udali się i ratowali ucieczką których będąc sam jeden przytrzymać niebył w stanie i na wozie tym znalazł następujące towary defraudowane jako to:

1. Kawy funtów 35
2. Cukru głów 3 fun. 44
3. Cykoryi funtów 10
4. Kitaju sztuk 2 funtów 8/12
5. Jedna paczka Bokciowizny w której
znaydują się w kawałkach różne chustki
ordynaryjne, bawelaiane, i inne wyroby
ważące funtów 17 1/2.
6. Tasjemek paczek 2 małych 4 funtów
13/4

7. Koronek saskich łut. 12
8. Nici białych łutów 22
9. Cukru funtów 3 łutów 5
10. Lukracji smażoney funt 1 łutów 4
11. Herbaty łutów 9
12. Kminku łutów 8
13. Galasu łutów 9
14. Tytoniu kraianego w woreczku funtów 10 1/4
15. Tytoniu w paczkach funtów 25
16. Tabaki do zażywania funtów 31 łutów 12
17. Faiek sztuk 6
18. Parę koni któremi ten obiekt był wieziony na wozie. —

Wzywa więc Komora Konsumowa w Kaliszu nie wiadomych właścicieli powyższych towarów, ażeby w przeciągu 4 tygodni od daty dzisiejszej, z dowodami własność i pochodzenie usprawiedliwiającemi do Komory tutejszej zgłosili, albowiem w przeciwnym razie zaocznie z nimi postąpione będzie.

Wzywa również wszystkich, którzyby jakiekolwiek o właścicielach lub współnikach towarów tych posiadali wiadomości, iżby otych woznaczonym czasie z wymienieniem świadków Komorę Konsumową uwiadomili.

w Kaliszu dnia 3 lutego 1831 r.
Skórski Szafranski Kwaskowski.

LICYTACYIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE

Kommissya Woiewództwa Kaliskiego.

Podaje do powszechny wiadomości, iż następne dobra rządowe wydzierżawiać będzie w drodze publiczney licytacji od 1 czerwca 1831 r. a mianowicie:

1. W d. 1 maja 1831 naczelną dzierżawę ekonomii Brodnia w obwodzie Kaliskim położoną na lat sześć pro 1831/37 czyniącą dotąd rocznego dochodu złp. 14,125 gr. 22 do której należą:

- a) folwarki Brodnia i Dzierżanń,
- b) wsie Brodnia, Brzeg i Dzierżanń,
- c) Propinacya,
- d) Rybołówstwo,

2. W d. 3 marca r. b. naczelną dzierżawę ekonomii Krzepice w obwodzie Wieluńskim położoną na lat sześć pro 1831/37 czyniącą dotąd rocznego dochodu złp. 34,767 gr. 8 do której należą:

- a) folwarki Starokrzepice Kiciółów Dankowice, Kuźniczka, Lutrowskie, Zaiączki, Kluczna, Proboszczowski, Krzepice i Sołectwo pod Krzepicami położone,
- b) wsie Starokrzepice, Cieliołów, Dankowice, Kuźniczka, Zaiączki, część Proboszczowska wsi Krzepice i Borzaiaciski,
- c) Kolonie Alexandrów, Puszczeżew i Węglowice,
- d) Młyny w wsiach Borzaiaciski i Kuźniczce,
- e) Rybołówstwa w Zaiączkach,
- f) Propinacya.

3. W d. 5 marca r. b. klucz Siedlce w ekonomii Poczesna w obwodzie Wieluńskim położony na lat sześć pro 1831/37 czyniący dotąd rocznego dochodu złp. 6561 gr. 19 do którego należą:

- a) folwarki Mstów i wóytowstwo Siedlce,
- b) wsie Srocka, Brysów, część wsi Małuszów małych, Łuszczyn i część wóytowska wsi Siedlce,
- c) Młyn Łuszczyn,
- d) Rybołówstwo,
- e) Propinacya.

4. W d. 14 marca r. b. Folwark Bugay w ekonomii Wieluń obwodzie Wieluńskim położony na lat sześć pro 1831/37 czyniący dotąd rocznego dochodu złp. 659.

5. W d. 8 Marca r. b. naczelną dzierżawę ekonomii Mokrska w obwodzie Wieluńskim położoną na risico dotychczasowego naddzierżawcy pro 1831/33 czyniącą rocznego dochodu złp. 27,644 gr. 27 do której należą:

- a) folwarki Kowale, Krzyworzeka, Mokrska, i Wroblew,
- b) wsie Gana, Kowale, Krzyworzeka, Mokrska, Stroiec i Wroblew,
- c) Rybołówstwo,

6. W d. 9 marca r. b. naczelną dzierżawę ekonomii Piotrków w obwodzie Piotrkowskim położoną na risico dotychczasowego naddzierżawcy na lat pięć pro 1831/36 czyniącą dotąd rocznego dochodu złp. 25,861 gr. 19 do której należą:

- a) folwarki Wielka wieś, Mileiów, Mayków Krzyżanów i Rychłowska,
- b) wsie Cekanów, Kałek, Kludzice, Krzyżanów, Rychłowska Łazy, Mayków, Mileiów, Sute mosty, Witów, Zalesie, Wielkawieś,
- c) Młyny Bugay, Stodowy, Fałek, Kleczka i trzy wiatraki,
- d) Propinacya,
- e) Rybołówstwa.

7. W d. 10 marca r. b. klucz Grzybki w ekonomii rządowej Bradnie obwodzie Kaliskim położony na lat sześć pro 1831/37 czyniący dotąd rocznego dochodu złp. 14829 gr. 7 do którego należą:

- a) folwark Grzybki,
- b) wsie Grzybki i Proboszczowice,
- c) Propinacya:

8. W d. 11 marca r. b. klucz Dietrzniki w ekonomii Wieluń obwodzie Wieluńskim położony na lat sześć pro 1831/37 czyniący dotąd rocznego dochodu złp. 5827 gr. 10 do którego należą:

- a) folwarki Dietrzniki i Wieluń,
- b) wieś Dietrzniki,
- c) Młyn Kępa zwany
- d) Propinacya:

9. W d. 12 marca r. b. naczelną dzierżawę ekonomii Męka w obwodzie Sieradzkim położoną na risico dotychczasowej naddzierżawczyni na lat, cztery pro 1831/35 czyniącą dotąd rocznego dochodu złp. 6901 gr. 3 do której należą:

- a) folwarki Męka i Piaski,
- b) wsie Męka, Piaski i Ruda,
- c) Młyn Nagrobła,
- d) Propinacya,
- e) Rybołówstwo.

10. W d. 14 marca r. b. dobra Łobudzice i Wola Łobudzka w ekonomii Męka obwodzie Sieradzkim położone na lat sześć pro 1831/37 czyniące dotąd rocznego dochodu złp. 4300.

11. W d. 15 r. b. dobra wieś i wóytowstwo Dzigorzew w ekonomii Męka obwodzie Sieradzkim położone na lat sześć pro 1831/37 czyniące dotąd rocznego dochodu złp. 2425 gr. 15 oprócz podatków kontyngensu furazowego, kanonu i konpencyi te ofiary gruntowej i podymnego z tych dóbr uiszczanych a złp. 2634 gr. 11 wynoszących.

12. W d. 16 marca r. b. dobra Woźnik w ekonomii Męka, obwodzie Sieradzkim położone wraz z prawem pobierania cła mosto-

wego od mostu w Woźnikach na rzecz Warcie położonego, tudzież z propinacyą w Woźnikach, Dzigorzewie Suchy i Mnichowie na lat sześć pro 1831/37 czyniące dotąd rocznego dochodu złp. 5250 oprócz podatków kontyngensu, kanonu i kompetencyi z tych dóbr opłaconych a złp. 627 gr. 21 wynoszących.

13. W dniu 17 marca r. b. Dobra wieś zarobna Mnichów z folwarkiem Sucha w ekonomii Męka, w obwodzie Sieradzkim położone na lat sześć pro 1831/37 czyniące dotąd rocznego dochodu złp. 2,000 oprócz kanonu i kompetencyi z tych dóbr opłaconych a złp. 1602 gr. 28 wynoszących.

14. W dniu 18 marca r. b. Folwark Branki z propinacyą w wsi Swięci i polowaniem na gruntach tejż wsi w ekonomii Staromia sto obwodzie Konińskim położony, na lat sześć pro 1831/37 czyniący dotąd rocznego dochodu złp. 1050.

Termina w tej mierze odbywać się będą na sali posiedzeń Kommissyi Woiewódzkiej po południu od godziny trzeciej, 20 warunkach pod jakimi wydzierżawienie dóbr wyżej wyrażonych do skutku doprowadzoum zostanie, konkurenci w biurze sekcyi dóbr w godzinach służbowych poinformować się mogą.

Każdy pretendent w terminie stawiający, winien przed przystąpieniem do licytacji usprawiedliwić.

a) Świadectwem Kommissarza Obwodu, w którym dotychczasowe ma zamieszkanie, że w tym obwodzie jest znany, jako dobry zamożny gospodarz, że posiada dostateczny fundusz w gotowiznie, oraz inwentarz odpowiedni, który co do ilości i jakości wyszczególniony być winien, tudzież:

b) Świadectwem dziedzica dóbr, które dotąd dzierżawił, iż mu się w zupełności uścił, że jest zamożnym gospodarzem i że się z Włościanami dobrze obchodził, nakoniec obowiązany zostaje.

c) Złożyć wadium w gotowiznie monetą kurs kassowy w kraju mającą do wysokości jednej czwartej części summy dzierżawney z dóbr, o których Possessya ubiega się, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będzie.

Dniało się w Kaliszu dnia 22 stycznia 1831 roku.

Zastępca Prezesa

podpis.

Dodani z grona obywateli

podpisy.

Sekretarz Jlny

Kommissya woiewództwa Mazowieckiego.

Podaje do wiadomości publiczney, iż w d. 14 lutego r. b. w biurze Kommissyi woiewódzkiej w wydziale skarbowym sekcyi skarbowey w pałacu rządowym przy ulicy Przejazd nro 64, 5/6 sytuowanym. odbywać się będzie in minus licytacya o reparacyą zabudowań magazynu solnego Góra, niemniej o budowę muru parkanowego około tegoż magazynu; licytacya takowa rozpocznie się od summy złp. 5447 gr. 22 anslagami wyrachowanej. Każdy zaś zgłaszający się do tejż licytacji, winien, będzie złożyć wadium w kwocie złp. 600, która od utrzymującego się

przy licytacji przyjęte będzie na kaucyą, nieutrzymującym się zaś, zaraz zwróconem zostanie, Anszlęgi i warunki licytacyjne tak reparacyi jako też budowy powyżey rzeczonych przezyrzane bydz mogą w wydziale skarbowym.

Działo się w Warszawie dnia 29 stycznia 1831 roku.

Prezes
W. Z. Reinschmit.
Sekretarz Jlny
Dziewanowski.

WIADOMOSCI URZĘDOWE.

— Rząd otrzymał o pierwszym spotkaniu się z nieprzyjacielem następujące doniesienie:

Dnia 8 b. m. następujące poruszenia uczynione były naprzód: Jenerał *Suchorzewski* wyparł nieprzyjaciela z Siedlec, o godzinie 7 rano. — Jenerał *Zymirski* przeprowadził się z swoją kolumną przez Liwiec, posunął się na wyparcie nieprzyjaciela z Węgrowa, który zajęty był przez dwa pułki ułanów Jenerała Włodka i 6 dział. — Nieprzyjaciel na widok Jenerała *Zymirskiego* cofnął się natychmiast z Węgrowa. — Jenerał *Zymirski* ścigał go aż do wsi Poszewki; — nieprzyjaciel zaś, ku Kosowu swój odwrót skutecznił. — Węgrów więc jest w naszym ręku, równie iak i Miedzna i Siedlec z magazynem.

Przy uderzeniu na Siedlec, jeden pluton 1go pułku ułanów wyparł z miasta cały szwadron nieprzyjacielski, 7 ludzi ujął w niewolę a 2 ubił. — Niepodobna opisać zapalu z iakim nasze ułany nacierały. — Nieraz w tey walce kilku naszych rzucalo się na cały szwadron stawiający do odporu.

Tym sposobem dwóch walczących rannymi zostało z naszej strony.

Przy uderzeniu na Węgrów, kapitan *Janowicz* Dowódzca patrolu naszego wysunawszy się napród został rannym, spadł z konia i zewsząd go obkoczono, lecz mężny ten officer w tak niebezpiecznym położeniu siedmiu jeszcze nieprzyjaciół ranił. Żołnierz z tego pułku Polackowski, przyczynił się do uwolnienia wspomnionego Kapitana. Jenerał *Zymirski* oddając największe zalety mężu i przytomności wspomnionego officera, poleca Wodzowi Naczelnemu żołnierza Polackowskiego. Wspomniony Kapitan i żołnierz są z Pułku 3go Ułanów.

w Okuniewie dnia 10 Lutego 1831 r.

Jenerał służby,
Jenerał Brygady,
(pod.) Morawski.

Część Nieurzędowa.

P O L S K A.

z Warszawy 11 lutego.

— Z wiarogodnego źródła mamy wiadomość: iż Dwór pruski oświadczył, że w walce iaką Polska rozpoczęła, zachowa iak najsćcisleyszą neutralność, i nie tylko sam do niej należeć nie będzie, lecz niedozwoli ażeby obce woyska przechodziły przez kraie Pruskie.

— Woyska ciągle przeciągaia przez Warszawę. Wczoray wyruszył w pole drugi pułk Mazurów, piękny dywizyon Karabinierów i dwa szwadrony piątego pułku Ułanów. U-

łani ci mają chorągiewki trójkolorowe; Konstanty Hr. *Zamojski*, którego kosztem ten pułk wystawiony, służy w nim iako prosty żołnierz.

— Wczoray rozeszła się pogłoska, że JW *Godlewski* Pełnomocny Kommissarz Rządowy w województwie Augustowskiem, przyparty będąc od Rossyan, którzy weszli przez Augustów, puścił się z Seyn z kolumną ruchomą, przeszedł Niemen, i wkroczył do Litwy.

— Przednie czaty rossyjskie weszły wczoray do Miastkowa za Ostrolęką. Dziś mogą zayśdź w tey okolicy utarczki forpocztów.

— Onegday z rana, kozacy wkroczyli do Lublina. Stanawszy w wiosce Tatarach przed miastem, posłali do Prezydenta: że jeżeli nie wywdzie naprzeciw nim z białą chorągwią, to zrabują i zniszczą miasto. Otóż sposób uzyskania białych chorągwi, które później niezawodnie w raporcie Dybicza figurować będą.

— (Wyjątek z listu) — Dnia 8 Jego Królewiczowska Mość Xiążę Würtemberski wkroczył zbrojno na czele 160 Kozaków do miasteczka Lubartowa. Zaraz nappierwszy krok uczynił na pocztę, i zabrał znajdujące się tam listy a nawet i akta. Następnie Jego Królewiczowska Mość chodził po wszystkich urzędach i podobnie zabierał akta, a noszącym kokardy narodowe, kazał ie obedrzeć. Burmistrzowi miejscowemu, który czapkę amantową nosił na bakier, odebrał ią Jego Królewiczowska Mość, a spytawszy się coby kosztowała, zapłacił mu dwa ruble, aby iey w takim kolorze iie używał. Potem wszystkich znaczniejszych mieszkańców spędziwszy i otoczywszy Kozakami, zmusił do wykonania i podpisania przysięgi na wierność Mikołaiowi. Nareszcie nakazał Burmistrzowi ażeby nikogo, niewypuszczał z miasta a szczególnie dziedzicki Hrabiny Małachowskiey. Tymczasem nie tylko ona ale i nas wielu potrafiło wyysdź z miasta wieczorem. Po takich czynach Jego Królewiczowska Mość wyjechał, iak się zdaie do Lublina.

(Ten zdobywca akt Burmistrza Lubartowskiego jest to ten sam Xże Würtemberski który przed rewolucyą z łaski Cesarzewicza dowodził brygadą naszych Ułanów, lecz ią opuścił, uciekł i podał się do dymissyi. Za to otrzymał wiadać komendę nadkozactwem, i rozpoczął w w powyższy sposób kampanią.)

— Xże *Czartoryski* wyjechał do głównej kwatery.

— Wczoray wszedł tu batalion 20go pułku piechoty, dziś przyyda jeszcze 2 bataliony tegoż pułku. — Wszedł również 4ty batalion 1go pułku.

— Officerowie wyżsi i niżsi pułku 2go strzelców pieszych pod dowództwem pułkownika Wolskiego będącego, złożyli przez swego dowódcę Rządowi deklaracyą: iż przez czaskampanii, co miesiąc dwudniowy żołd na potrzeby oyczyny odstepują. Również podofficerowie tegoż pułku, co miesiąc po złp. dwa każdy składać obowiązali się.

— Obywatel województwa Płockiego, który w tych dniach był w wschodnich Prusach donosi co następuje: „Gdym był w mieście Szczytnie dnia 7 lutego w samo południe, przysła sztafeta uwiadomiała mieszkańców pruskich, iż Francuzi mieli weysdź iuz w kraj pruski; gdy tegoż samego dnia powracałem wieczorem ze Szczytna na miasteczko Wielbork, to także z tem samem doniesieniem szta-

feta iuz w nocy nadeszła. — „Lubo niedowierzamy tey wiadomości, podaiemy ią jednak iako wieść która, w tych okolicach Prus biegła.

— Pewien obywatel stolicy naszej mający przyjaciela w mieście *Sonderburg* (w zachodniej części Danii), proszony był od niego przed kilku tygodniami, ażeby mu doniósł wiernie o wypadkach i przyczynach zaszley u nas rewolucyi, a to tem bardziey; gdyż gazety zagraniczne rozgłaszaia o Warszawie tak dziwaczne i sprzeczne z sobą wiadomości; iż nie wiedzieć czemu wierzyć. Gdy tenże żądaniu przyjaciela swego zadosyć uczynił, otrzymał od niego w tych dniach powtórny list, pod dniem 20 m. z. w którym mu między innemi dla Polski przychylnemi wynurzeniami i to wyraża, co następuje:

„Łaskawe wyrazy Wpana zaięły mię i moich przyjaciół w naywyższym sposobie; gdyż daly nam dostateczne wyiawienie porządku i przyczyn powstania waszego, których my dotąd nie wiedzieli, i daremnie po pismach publicznych śledzili; gdyż te (iak na nieszczęście) w podaniach swoich rzadko są wiernemi prawdzie. Wznosimy więc nayszczersze życzenia za wami szlachetni Polacy, ażeby się wam szczęśliwie udało, wywalczyć te tak święcie przyznane wam prawa. O iakże by mię to cieszyło, gdyby wszyscy w podobnym zapale działali! Lecz tu rzecz widoczna, że duch *Kościuszki* żyje i odradza się w piersiach rodaków swoich, i że ich zagrzewa do dzieł tak walecznych, że ie potomność za wzory przedstawiać będzie.“

— Onegday, wszedł do Warszawy, drugi pułk Mazurów: obywatele i gwardya narodowa witali go z okrzykami: Na czele iechał uzbroiony *Bernadyn*, z krzyżem w ręku: Wiodok ten rozczenił obecnych. Artylerya gwardyi narodowej, stojąca na warcie przy banku, wyprawiła dwóch swoich Cłonków do szanownego kapłana, którzy mu odmawiali wdzięczne uczucia kolegów i zczęcią ucałowali ręce iego.

— Pułk ochotników Kaliskich, przyimowano z radosnemi okrzykami: „Niech żyją Kaliszanie!“ Jeden z officerów do łez poruszony, zawołał: „Niech giną Kaliszanie, byle oyczyna, żyła na wieki!“ Te wyrazy, które wypłynęły z szlachetnego serca niechay przejdą do historyi.

— Seym bawarski zwołany na 20 lutego.

— *Paganini* dawał 5 lutego koncert w Karlsruhe.

— *Bezimienna* złożyła 3 tuziny Chorągiewek dla pułku Ułanów *złotej wolności*.

— Wyszedł z druku zbiór poezyi patryotycznych X. Jana *Woronicza*, po większey części dotąd drukiem nie ogłoszonych; oraz tegóż *Pisarza* *Kazanie* przy uroczystem poświęceniu Orłów i Chorągwi Polskich, woysku Narodowemu nadanych, miane dnia 3 maja roku 1807 w Warszawie.

— Młodzież konwiku Warszawskiego XX. *Piłatów* na *Żoliborzu*, dała nowy dowód nayszczerszych chęci, iakimi przeięta jest dla oyczyny: postanowiła iednomyślnie złożyć na iey ołtarzu wszystkie łyżki stołowe srebrne i zastąpić ie blaszanemi.

— Bitni Tatarzy machometaniskiego wyznania w Województwie Augustowskiem za-

mieszkali, pośpieszają pod sztandary dla obrony wspólnej oyczyzny, oczem przekonawa następujący raport Jmana parafii w Winksznupie *Abrahama Januszewskiego*, do Kommissyi wdtwa Augustowskiego: — Raczyla prześwietna Kommissya województwa Augustowskiego, wezwać mnie iako Jmana parafii w Winksznupie, reskryptem d. 16 grudnia 1830 r. nr. 1964/3052, ażebym wpaiał w lud jednomysłność we wszystkim działaniu terażniejszej niedobytej potrzebie, iako nieprzestannie staram się o dobro oyczyzny. Lecz gdy rozwiedziałem się po wszystkim okręgu parafii, że wszyscy tuteysy machometanie, porzuciwszy synowie rodziców, mężowie żony dzieci, bracia siostry, któren tylko dziwną broń może, na pierwszy ogłos miłej nam oyczyzny siedli na koń iako synowie wprzodmiocie rozprzestrzenienia granicy Oyczyzny. Jako ja sam przez czułość ku dobru i obronie oyczyzny w roku 1792 i 1794 walczyłem za wolność, krew rozlewałem z odniesieniem blizn, niemniej teraz wypawitem dwóch synów moich do gwardyi Krakusów, aby walczyły z nieprzyjacielem, rozlewali krew i odnosili blizny. W Winksznupie d. 17 stycznia 1831 r. (podp.) *Abraham Januszewski* Jman. parafii w Winksznupie.

— *Posiedzenia Seymowe.* — Na posiedzeniu Izby Poselskiej dnia 9 lutego, powtórnie wniesiony był projekt wewnętrznego porządku Izby, który odesłano do Kommissyów w celu zrobienia zmian, z iakimi ma bydz wniesiony na dzisiejsze posiedzenie.

Prócz tego uczyniono następujące wnioski: *JW. Czarnochi* o wybitie 3 medali na uwiecznienie pamiątek 29 listopada 18 grudnia r. z. tudzież 25 stycznia r. b. (odesłano do Kommissy). Wniesiono adress od Obywateli Województwa Mazowieckiego w którym oświadczają, że w całej rozciągłości przystępują do aktu uznania Rewolucyi za Narodową — do aktu uznania Narodu za niepodległy i zupełne swe za sprawą powszechną poprzysięgają poświęcenie. (Odesł. do Kommissy.) *JW. Zwierkowski* aby Senat z Senatorów bez różnicy tytułu Wojewodów lub Kasztelanów, Izba Poselska zaś z Reprezentantów bez tego rozróżnienia Posłów, czy Deputowanych, się składały; aby nareszcie każda Izba swoje rugi przechodziła i zatwierdzenie seymików do Izby Poselskiej należało. Tenże o pociągnięcie dzierzawców do opłaty 10/100 od rat dzierzawnych, — tudzież innych osob ciężarów nieponoszących do stosownej opłaty na umundurowanie formiujących się pułków (odesł. do Kom.); o wymianie Jeńców Rossyjskich za *Krzyżanowskiego Łukasńskiego Maiewskiego* i innych. (odesł. do Kom.) (dczytano adress Pułku Krakusów w którym poprzysięgają zupełne poświęcenie w sprawie Oyczyzny. (odesł. do Kommissy).)

Walenty Miklaszewski przez *Kozłowskiego* Deputowanego Płockiego, projekt o rewizyą kass (odesł. do Kommissy).)

JW. Małachowski Poseł Radzyński o przeniesienie Seymu do Kiele (odesł. do Kommissy).)

Nakoniec odczytano adress dywizyi ułanów, który już był przeszedł przez Kommissyę i umieszczenie go w pismach publicznych polecono.

Do Jasnje Wielmożnego Ostrowskiego Marszałka seymowego Królestwa Polskiego. Dywizya Ułanów ma sobie za obowiązek dopraszać się Jasnje Wielmożnego Marszałka, żeby raczył ezi godnym Reprezentantom Narodu Polskie-

go w imieniu iey oświadczyć, że to nadzwyczajne i uderzające zjawisko; ta nagła i niespodziana zmiana Wodza Naczelnego, bynajmniej ani serca, ani umysłu iey niezatrzwożyła i niezachwiała.

Nieugiętem jest postanowieniem naszym, wszystko, a wszystko dla Oyczyzny drogiej Matki naszej, dla iey wolności, dla odzyskania dawnych iey swobód i świetności, iednem słowem: dla iey świętej sprawy poświęcić. Hasłem naszym jest zwycięstwo lub śmierć. Jeżeli ulegniem pod przemocą, to z honorem i na stosach wrogów naszych. Reprezentanci Narodu Polskiego! same Niebo zapowiada nam pewne zwycięstwo! Sam Wszechmocny sprzyja świętej sprawie naszej, sprzyja zamiarom prawych synów Oyczyzny, których od Dniestru do Bałtyku, od Dniepru do Warty, ieden duch, iedna myśl i iedne uczucia ożywiają i unoszą.

Reprezentanci Narodu Polskiego! mieycie to na pamięci, że losy nasze w waszych spoczywają rękach. Wasza sprężystość, wasza dzielność, wspólne dążenie wasze do celu zamierzonego, wasze poświęcenie się bez granic, iedynie nasze nadzieie uwieńczyć może, i uwieńczy. Nie tylko oczy dawney Polski nie tylko oczy całej Europy, więcej powiem, całego świata ucywilizowanego na was zwrócone są. Działaycie z otwartością i szczerością. Porzucicie wszelkie półśrodki, iako niegodne Narodu Polskiego i iego Reprezentantów.

Imiona wasze w księdze nieśmiertelney sławy zapisane będą, a oswobodzona Polska z tklivą wdzięcznością wymawiać ie będzie. Późne wieki z czcią i uwielbieniem was wspominać, was błogosławić będą.

Niechay żyje Oyczyzna! Niechay żyje iey święta sprawa! Niechay żyją cni Reprezentanci Narodu Polskiego.

W Siedlcach d. 28 Stycznia 1831 r. (podp.) *Suchorzewski* ienerał brygady — *Tomicki* ienerał brygady — adiutant sztabu dywizyi ułanów kapitan *Ludwik Ragowski* — *Zimecki* pułkownik dowódzca 2go pułku ułanów — adiutant pułku 2go ułanów *A. Scirhowski* pp — *Jan Kowalski* kapitan — *Ruttki* pułkownik dowódzca bryg. 1szej — pułkownik *Bukowski* dowódzca pułku 1go ułanów — *A. Korytowski* pułkownik dowódzca 8go pułku ułanów — szef sztabu dywizyi ułanów podpułkownik *J. Rędzina* — *Józef Czyżewicz* kapitan pułku 3go ułanów — *Wincenty Trzebuchowski* podpułkownik pułku 4tego ułanów — *Aloyzy Janowicz* kapitan pułku 3go ułanów — *Zieliński* porucznik pułku 3go ułanów — podporucznik *Sadowski* — *Kręcki* podporucznik pułku 3 ułanów — *Walenty Gorecki* podporucznik pułku 3go ułanów — *Daszkiewicz* porucznik komissy S. — *Jordan* kapitan pułku 1go ułanów — *Piątnicki* podporucznik pułku 4go ułanów — *Cieszkowski* podporucznik pułku 1go ułanów. *Kopyciński* podporucznik — *J. Leber* podporucznik — *Raszkiewicz* podporucznik — *Piotrowski* podporucznik z pułku 1go — *Ziemiecki* Jan kapitan — *Tomasz Strzemieczny* porucznik — *Oltażewski* kapitan pułku 2go ułanów *Piotr Nowakowski* porucznik — *August Ochicki* podporucznik pułku 2go ułanów — *Stanisław Wysocki* podporucznik kwater. — *Konopka* podpułkownik — *Wolski* kapitan pułku 2go ułanów — *Gołuchowski* kapitan pułku 2go ułanów — *Zwan* porucznik pułku 2go ułanów — *Dąbrowski* kapitan — *Sadłucki* Leopold porucznik pułku 2go ułanów — *Przyłęcki* podporucznik — *Kosiarski* podporucznik — *Wol-*

ski podporucznik pułku 2go ułanów — *Strzemieczny* podporucznik — *T. Strzemieczny* Ad. B. 2go ułanów — *Egierszдорff* podporucznik — sztabu kwatermistrzostwa G. porucznik *Zabłocki* — *Biskupski* podporucznik pułku 1go ułanów — *Rzętkowski* podporucznik sztabu kwater. ienerał. *Koszutski* podpułkownik 1go pułku ułanów — *Kołyso* kapitan artyleryi konney — *G. Lewandowski* Porucznik konney artyleryi — *Łansaw* podporucznik — *August Axamitowski* podporucznik konney artyleryi — *Regulski* — *Aloyzy Dzierżawski* podporucznik artyleryi konney — porucznik *Karbowski* — *Neumark* podporucznik — *Wolski* Kaietan podporucznik artyleryi konney — *J. Gąsiorowski* lekarz bateryi 2giey konney.

FRANCYA.

z Paryża 29 stycznia.

— *Dziennik Constitutionnel* czyni następujące uwagi nad posiedzeniami Izby Deputowanych, o których wspominaliśmy w wczorajszym numerze naszego dziennika:

„Wynika więc z tąd zaspokajająca prawda, że godność narodu będzie szanowana i że jeżeli wojna stanie się konieczną, niesnaski stronniectw uspokoią się przed tą potrzebą i że prawa chęć wszystkich klass obywateli, nad Rządowi moc potrzebną do zwyciężenia przeciwności tego nowego stanowiska. Europa dowie się: że Francuzi zaięli znowu wysoki stopień pomiędzy cywilizowanymi ludami, że nie szal dumi, nie wyuzdana żądza podbojów podała im oręż, lecz iżby się niewachali poświęcić go, jeżeliby była zagrożona ich wolność, lub wolność ludów, które ią odzyskały, przez akt swojej samowładności.

Dwa wielkie pytania były popierane w przeciwnym duchu na ostatnich posiedzeniach Izby deputowanych; to jest sprawa Belgii i sprawa Polski. Są one w istocie bardzo interessujące. Każdy wie, że do nich przywiązuie się nasza przyszłość, i że skoro wolność będzie pogroźbiona w tych dwóch kraiach na naszą ziemię wymierzony będzie zamach. Myśl ta kieruje całą naszą zewnętrzną polityką: powinni więc kierować stosunkami naszymi z innemi rządami!

Co do nieszczęśliwej Polski, powinniśmy trzymać się rady pana *Bignon*. Niezapominamy nigdy, że bez powstania Polaków, zbrojne hordy północy stałyby dziś nad brzegami Renu i żebyśmy musieli może rozpocząć wojnę odporną. Spodziewamy się, iż Rząd przybierze ton iaki mu przystoi, że da uczuć Królom Europy, iż najdzielniejszym środkiem utrzymania pokoju, którego im wszystkim potrzeba, jest przywrócenie niepodległości Polski, przywrócenie iey narodowości. Należy wyrażnie oświadczyć, iż szlachetny ten naród, stał się ofiarą swego zaufania, lub uroczystych układów, stawionych pod opiekę mocarstw, a które niegodnie nadwężono. Sprawiedliwość jest na stronie Polaków, łączy się z nią powszechny interess. Jakież powody do naprowadzenia na prawą drogę Cesarza rossyjskiego. Niechay tylko czyni odpowiedzą wyrazom, a Polska będzie ocalona. My którzy dla niej czujemy największą przychylność, nieodmówimy iey pomocy, którą iey dać możemy iako wolni obywatele. Otworzone składkę na korzyść Polaków, których waleczność przyczyniła nam zwycięstwa, których sława nierozłączna od sławy wielkiego nigdy niezapomnianego woyska. Nie ulega powątpiewaniu, iż patriotyczny Francuzi zrobią składkę, godną tych, dla których przeznaczona. Opłacenie długu wdzięczności, jest świętym obowiązkiem, który we Francyi nie będzie nigdy zapomnianym.